

Branża transportowa negocjuje z Ministerstwem

data aktualizacji: 2021.10.29



W grę wchodzi nawet 30 mld zł rocznie. Podczas posiedzenia Forum Transportu Drogowego, które odbyło się 13 października wypracowano wspólne stanowisko wobec zmian proponowanych przez Ministerstwo Infrastruktury, a także wybrano osoby, które będą reprezentowały środowisko przewoźników drogowych w rozmowach z resortem.

Branża transportowa prowadzi zaawansowane rozmowy z Ministerstwem Infrastruktury w sprawie proponowanych zmian w ustaw o czasie pracy kierowców i o transporcie drogowym, które mają dostosować przepisy do unijnego pakietu mobilności. Według szacunków Forum Transportu Drogowego, w wyniku pierwszej propozycji zmian koszty dla przewoźników mogłyby wzrosnąć nawet o 30 mld złotych rocznie.

– Ta kwota nie jest przeszacowana i oznaczałaby duże kłopoty dla wielu polskich firm transportowych. Na szczęście są dobre wieści, bo resort przyjął do wiadomości i realizacji większość naszych postulatów na ostatnim spotkaniu i jesteśmy na dobrej drodze do porozumienia – podkreśla Łukasz Włoch, ekspert Grupy Inelo, wybrany do grona przedstawicieli FTD na rozmowy z Ministerstwem.

W skład zespołu weszli przedstawiciele zrzeszeń transportowych: Andrzej Bogdanowicz z Ogólnopolskiego Związku Pracodawców Transportu Drogowego, Maciej Wroński ze Związku Pracodawców Transport i Logistyka Polska, Piotr Mikiel z Zrzeszenia Międzynarodowych Przewoźników Drogowych, Zdzisław Szczerbaciuk z Polskiej Izby Gospodarczej Transportu Samochodowego i Spedycji oraz Łukasz Włoch z Ogólnopolskiego Centrum Rozliczania Kierowców Grupy Inelo.

Ogromne zaniepokojenie FTD

Przed rozmowami z Ministerstwem Infrastruktury Forum Transportu Drogowego ustaliło wspólne

stanowisko. Sygnatariusze podkreślali w nim, że „wyrażają ogromne zaniepokojenie proponowanymi zmianami do ustawy o transporcie drogowym oraz do ustawy o czasie pracy kierowców”. Szacowali, że wprowadzenie pierwszej wersji zapisów proponowanych przez resort zwiększyłoby koszty branży transportu drogowego o 30 mld złotych rocznie. Dotyczyły one nowej organizacji pracy kierowców, eliminacji podróży służbowych, a co z tym idzie, wzrostu płac, związanych też m.in. z wejściem w życie przepisów pakietu mobilności (od 2 lutego 2022 roku). Dla wielu firm skala wzrostu wydatków może być nie do uniesienia.

Fot. Inelo

Źródło: